

# Wystawa w Grand Hotelu

Jarosław Bikiewicz rozwija praktykę artystyczną opartą na intuicyjnym modelowaniu formy, zbliżonym do rzeźbienia automatycznego, prowadzonego w stanie medytacyjnego skupienia. W jego działaniach podświadomość przejmuje kontrolę nad gestem twórczym. Forma nie jest projektowana, lecz odkrywana. Powstające rzeźby i obrazy można interpretować jako portrety bytów o niejednoznacznym statusie ontologicznym: zawieszonych pomiędzy formą organiczną a konstruktem wyobraźni.

Praktyka Bikiewicza pozostaje w dialogu z tradycją malarstwa automatycznego oraz z twórczością Georgiani Houghton — XIX-wiecznej artystki i spirytystki, uznawanej za jedną z prekursorów abstrakcji, której prace interpretowano jako zapis doświadczeń wykraczających poza percepcję materialną. W realizacjach artysty istotną staje się relacja między obiektem a odbiorcą: forma działa nie tylko jako wizerunek, lecz jako struktura, wpływająca na percepcję i stan skupienia. Kompozycje Bikiewicza odwołują się do archetypicznych form i pierwotnych wyobrażeń, przywołując na myśl obiekty o charakterze rytualnym.

Bikiewicz pracuje w ramach własnej koncepcji Botizmu — podejścia zakładającego wielofunkcyjność obiektu, który występuje jednocześnie jako dzieło sztuki i element użytkowy, współdziałający z organizmem człowieka. Z tej koncepcji wywodzi się pojęcie „Sztuki potrzebnej” — sztuki, w której funkcja estetyczna i praktyczna są nierozłączne, a energia kształtu, funkcjonalność i relacja między obiektem a jego otoczeniem pozostają równorzędne.

Praca Agnes Jarek składa się z trzech kolumn wykonanych z tkaniny, farby i nici. Każda odnosi się do innego etapu oddalania od tego, co można zobaczyć i nazwać — trzech warstw konstytuujących człowieka: ciała, świadomości i tego, co wykracza poza obie.

Pierwsza kolumna przedstawia ciało jako powierzchnię — obecną, konkretną, rozpoznawalną. Materiał szczelnie otula formę, tworząc granicę między tym, co wewnętrzne, a tym, co zewnętrzne. Punktem odniesienia jest myśl Louise Bourgeois, że ciało jest miejscem, w którym zapisuje się to, czego nie można wypowiedzieć.

Druga kolumna wprowadza strukturę. Tkanina jest podzielona na fragmenty szyte grubą czerwoną nicią — widoczne szwy tworzą siatkę powtórzeń i podziałów. Porządek jest jednak pozorny: elementy nie przylegają do siebie idealnie, proporcje się nie zgadzają. Praca sugeruje, że każda próba systematyzacji doświadczenia pozostaje niepełna.

Trzecia kolumna odnosi się do rozpadu. Materia jest rozerwana, spływa, przestaje mieścić się w jakiegokolwiek formie. Punktem wyjścia jest zdanie Wittgensteina z Traktatu logiczno-filozoficznego: „O czym nie można mówić, o tym trzeba milczeć”. Kolumna zajmuje się tym, co pozostaje poza językiem i poza kształtem.

Wspólna realizacja Jarosława Bikiewicza i Agnes Jarek to próba sportretowania człowieka w jego pełni. Kolumny Agnes tworzą widzialną strukturę: ciało jako powierzchnię, świadomość jako porządek, duszę jako rozpad formy. Rzeźby Bikiewicza — wyłonione z podświadomości, odkryte w geście automatycznym — dopełniają ten obraz od wewnątrz, nadając mu wymiar nieuchwytny i przedjęzykowy.

Obie praktyki, choć odmienne w metodzie, zbiegają się w jednym pytaniu: czym jest człowiek, gdy odejmiemy się od niego wszystko, co można nazwać?

*Susana Voss, kurator wystawy*

Jarosław Bikiewicz, 1981, Polska

Rzeźbiarz, malarz, fotograf, projektant wzornictwa przemysłowego

Agnes Jarek, 1993, Polska

Reżyserka, artystka sztuk wizualnych, producentka telewizyjna

Wystawa odbywa się w ramach festiwalu LAAF.